

**Protokół Nr XIII/2011  
z sesji Rady Miasta Ostrołęki  
z dnia 22 września 2011 roku**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 22 września 2011 r.

**Na sesji w dniu 22 września 2011 roku podjęto następujące uchwały:**

- **Uchwała Nr 142/XIII/2011 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 22 września 2011r. zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2011-2043,**
- **Uchwała Nr 143/XIII/2011 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 22 września 2011r. w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2011 r.,**
- **Uchwała Nr 144/XIII/2011 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 22 września 2011r. w sprawie zaliczenia ulicy Magazynowej zlokalizowanej na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych.**

**1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - otworzył XIII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, Wiceprezydentów, wszystkich obecnych gości, przedstawicieli prasy oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

**2. Wybór sekretarza obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - na sekretarza obrad zaproponował radnego Andrzeja Niedziółkę. Radny wyraził zgodę.

**Głosowanie:**

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Andrzej Niedziółka.

**3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że wpłynął wniosek Prezydenta o wprowadzenie pod obrady dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zaliczenia ulicy Magazynowej zlokalizowanej na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych. Poinformował, że jest zgoda Prezydenta na wprowadzenie tego punktu pod obrady. Postawił wniosek o wprowadzenie tego punktu pod obrady Rady Miasta. Zaproponował, aby ten projekt uchwały ten stał się punktem 5a dzisiejszych obrad; poddał pod głosowanie ten wniosek.

**Głosowanie:**

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zapytał się czy są uwagi do porządku obrad Rady Miasta. Uwag nie było.

#### **4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2011-2043.**

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** podziękował za obecność i za to, że dziś można się zmierzyć ze sprawami bardzo istotnymi. O wszystkich szczegółach razem z Panią Skarbnik powie w odpowiednim punkcie. Jeżeli chodzi o WPF jest to sprawa formalna. Jeżeli ktoś ma pytania, to razem z Panią Skarbnik wyjaśni.

**Radny Rafał Dymerski** zgłosił się w kwestii formalnej; powiedział, że materiał, który otrzymał jest czytelny. Zwrot pieniędzy, który otrzymaliśmy za ul. Korczaka przeznaczamy na szkoły i przedszkola, bo musi być wypłata zrobiona, dlatego dzisiaj sesja jest. Zaproponował, aby przyjąć formułę zadawania pytań.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Podał pod głosowanie uchwałę Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2011-2043.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta.

#### **5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2011 r.**

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** raz jeszcze wyraził wdzięczność za dzisiejsze spotkanie. Sesja wrześniowa na jego prośbę została przesunięta na 6 października, ale okazało się, że sesja we wrześniu jest konieczna w związku ze sprawami oświatowymi. Uważa, że sprawa jest wyjątkowo istotna. Główne zadania przez ostatni czas, to gromadzenie grosza na ostrołęcką oświatę. Ogromna część szkolnictwa w Polsce, to szkolnictwo publiczne. Zatem obowiązek utrzymania szkół, przedszkoli i instytucji oświatowych posiada Państwo Polskie. W zastępstwie - szkoły prowadzi samorząd, który ma swoje zadania. W naszym przypadku pod swoją opieką mamy placówki od przedszkola po placówki policealne. Samorząd stara się z tego zadania wywiązywać. Niestety ze smutkiem trzeba stwierdzić, że Państwo Polskie, szczególnie w ostatnim czasie swoich obowiązków nie wypełnia. Jeżeli prosi się kogoś, aby zastąpił nas w jakimś zadaniu, to powinno mu się zabezpieczyć środki, aby mógł te zadanie wypełnić. W naszej Ojczyźnie dzieje się tak, że wyznacza się zadania samorządowi i niestety, nie zabezpiecza się środków, aby te zadania były wykonane. W ostatnich latach drastycznie wzrastają nakłady na ostrołęcką oświatę. Ogromną część dochodów własnych, czyli z podatku od nieruchomości, czy podatku od środków transportu, musimy przeznaczać na ostrołęcką oświatę. Nie mówi tego z pretensją, że w szkołach czy przedszkolach dzieje się za dobrze. Uważa, że grosza jest niewystarczająco. Pieniądze, które można by wydać na inne sprawy, musimy wydać na oświatę. W roku 2007 do ostrołęckiej oświaty dołożyliśmy ponad 20 000 000 zł. w 2010 roku z dochodów własnych dołożyliśmy 35 000 000 zł. Oczywiście w żadnej szkole nie jest za bogato. W przeciągu kilku lat tak ogromnie więcej musimy dokładać. Podkreślił, że nie jest to pretensja w stronę szkół, nauczycieli, że za dużo zarabiają, że mają za dobre gabinety, czy za dobrze wyposażone szkoły. Jest to smutek i troska wokół zjawiska, które się w Polsce utrwała. Subwencji od Państwa nie starcza nawet na płace. Najdziwniejsze jest to, że płace nauczycieli ustala strona rządowa a wypłacać musi samorząd. Podwyżki, które otrzymali nauczycieli są niewielkie, ale w skali miasta, kiedy możemy mówić o grubo ponad tysiącu etatów, to liczy się to w milionach. Niezrozumiałe jest to, że jedna strona występuje w telewizji i mówi, że kocha nauczycieli i daje im podwyżki,

a druga strona ten ciężar finansowy musi znieść. Poprosił o zrozumienie, że refundacji za wybudowaną ulicę nie można przeznaczyć na kolejne inwestycje, ale należy zapłacić ludziom za pracę. Zgodnie z przekazanymi materiałami, ogromna część pieniędzy idzie na rzeczy zupełnie podstawowe. O szczegółach Pani Skarbnik i Pani Dyrektor Wydziału Oświaty mogą opowiadać i odpowiadać na pytania. Podkreślił raz jeszcze trudną sytuację samorządów. Mówi w liczbie mnogiej, bo nie jest to problem tylko Ostrołęki. Zażartował, że gdyby on miał taką sytuację w Urzędzie, to dziś o 100 procent podniósłby pensje wszystkim urzędnikom. Jeżeli środków własnych mamy około 50 000 000 zł, a 35 000 000 zł wydajemy na oświatę, to uważa, że proporcje nie są dobre. Subwencji oświatowej na wypłaty powinno wystarczać w 100 procentach. Wydaje mu się, że pośród tych trudnych decyzji, ta rzecz jest wyjątkowo ważna. W Ostrołęce nie zdarzyło się od wielu, wielu lat, aby ktoś pracujący w oświacie nie otrzymał należnego wynagrodzenia.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Rafał Dymerski** powiedział, że 19 rok jest radnym. Nie było takiej kadencji, na początku byliśmy gminą teraz – powiatem, abyśmy w 100 procentach otrzymali środki na szkoły. Pamięta w kadencji 1998 - 2002 zrobiliśmy taki ruch, że ryzykując, że sami z budżetu będziemy dokładać, daliśmy nauczycielom ponad próg jak wszędzie było. Pół roku wstecz, wina jest nasza, to nie jest decyzja rządzących, tylko my też się przyczyniliśmy. Gdy proponował, aby dołożyć do ścieków dwa miliony i zrobić 20 czy dwadzieścia parę procent i na 3 lata rozłożyć. Dzisiaj nie dopłacalibyśmy do szkół. To jest skutek i wina nas samorządowców. Dalej co jest przyczyną – koszty utrzymania szkoły, mamy niż demograficzny. Nie tak dawno likwidowano szkołę, bo się nie opłaca, za duże koszty i dalej niż demograficzny jest w szkołach, a więc subwencja jest na ucznia. Centralne ogrzewanie poszło do góry dwa razy już w tym roku i podgrzanie wody i ścieki, to wszystko skutkuje tym, że sami sobie w tym pomagamy. Nie można płakać, bo z jednej strony milion siedemset, to są środki rządowe. W tym roku przedszkole na Centrum powstało, nadal chętnych szukają. Żeby się wypowiedzieć, trzeba wszystko razem przeanalizować. Myślał, że przejdziemy do dyskusji w tym temacie, ale nie zgodzi się, że jest to tylko decyzja odgórna, a my jako Miasto też się do tego dołożyliśmy.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że ma w sercu troskę i nie zamierza się wdawać w dyskusje, ale radny Dymerski pomylił spraw tyle, że musi się do tego odnieść. Oczywiście z życzliwością, po lubi z radnym Dymerskim rozmawiać. Mówi radny Dymerski, że byliśmy gminą teraz jesteśmy powiatem. Teraz zadania mamy zapisane i gminne i powiatowe. Powiat prowadzi szkoły ponadgimnazjalne, gmina prowadzi szkoły podstawowe. Miasto Ostrołęka ma wszystko pod opieką. Ogromny procent środków przeznaczonych na oświatę zajmują płace. Nie twierdził, że jest to zjawisko tego roku czy ostatniego roku. Jest to bez wątpienia problem w ostatnich latach nasilony. Przykład, który podał wydaje mu się, że jest konkretnym obrazem. Więc głównym problemem jest dziś problem pieniędzy, które zostały podwyższone. Inne składniki jeżeli chodzi o utrzymanie budynku też mają znaczenie. Jeżeli chodzi o fundusze unijne, to pierwsza decyzja zapada w sferze samorządu województwa. Te fundusze należały się Miastu po wybudowaniu ulicy Korczaka i zostały nam one zwrócone. Długo można by polemizować czy trzeba było podnieść opłaty za ścieki, ale to nie jest na temat. Każdy ma jasny obraz, jeśli na ten rok przypadło spłacanie długów za projekt, który zaistniał w Ostrołęce; trzeba spłacić pożyczki, trzeba naliczyć wszystkie sprawy związane z zakończeniem inwestycji. To nie ma tu o czym mówić, to stary temat. Obok sporów i różnicy zdań, to najważniejsze jest to, że jeżeli Rada Miasta zaakceptuje ten projekt uchwały, to należąca wypłata nauczycielom i pracownikom szkoły wpłynęła na konto i samorząd stanął na wysokości zadania.

**Radny Mariusz Popielarz** powiedział, że trudno się zgodzić z tym co mówi Pan Prezydenta. Powiedział, że zmiany w budżecie są jak najbardziej uzasadnione i trudno ich nie poprzeć.

Samo uzasadnienie i otoczka stworzona przez Prezydenta nie jest do końca uczciwa. Po pierwsze – jeżeli uważamy, że do oświaty dokładamy zbyt dużo, to możemy pozbyć się zadań powiatowych i powiat ziemski będzie wykonywał te zadania i dokładał do oświaty. Są samorządy, które inaczej radzą sobie z oświatą: albo nie dokładają do niej wcale albo w znacznie mniejszym zakresie. Jeżeli tak stawiamy sprawę, to może na którymś z posiedzeń Komisji Oświaty warto byłoby się przyjrzeć jak są tworzone etaty w placówkach oświatowych pod potrzeby być może przyjaciół czy znajomych. Wtedy zobaczymy gdzie ten zakres możemy ograniczyć. On zna przypadki takie, gdzie te etaty są tworzone w nie do końca uzasadniony sposób. Pomija tu sprawę Aquaparku, gdzie jest eskalacja tego zjawiska. Powiedział, że nie podjąłby tego tematu, gdyby prezydent nie sprowokował takiej dyskusji. Zaproponował uczyć się od Starosty Kubła jak należy zarządzać oświatą, żeby do niej w tak znacznym stopniu nie dokładać.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że rozumie otoczkę wypowiedzi Pana Mariusza, on do niego nic nie kierował, ale rozumie, że czy się ma argumenty czy nie, to jakieś sprawy trzeba bronić. Nie wie o co chodzi radnemu w pozbyciu się zadań powiatowych – on nie wie. Mamy obowiązki, nikt nas nie pytał, jesteśmy Miastem na prawach powiatu, radny twierdzi, że nie musimy czegoś tam robić; zadziwia go to i zaskakuje. Zawsze dość poważnie radnego Popielarza odbierał, ale takie bajki jak dziś, to po prostu smutne. Można mówić także, że można się pozbyć zadań gminnych a wziąć zadania wojewódzkie, ale co z tego, że ktoś tak powie. Czy są samorządy, które nie dokładają? Miasta na prawach powiatu, może prócz wielkich aglomeracji typu Warszawa, to on nie zna. Może radny Popielarz ma lepsze kontakty. Wielka część samorządów ma problemy z oświatą i nie w sensie, że sobie nie radzą, ale mówi tu o sprawach finansowych. Gmina Centrum w Warszawie radzi sobie doskonale, nawet dokłada nauczycielom dodatki, ale to jest Gmina Centrum. Te wywody o zatrudnianiu znajomych, to wie jakie radny Popielarz reprezentuje środowisko i jeżeli coś jest pod potrzeby przyjaciół czy znajomych, a ma Pan uzasadnienie, to trzeba donieść i będzie z głowy. Opowiadać przy sprawach oświatowych o takich historyjkach, to trochę wstydlive, dla niego przynajmniej. Mamy zadania i gminne, i powiatowe, i choćby radnemu Popielarzowi czy innym widziałoby się, że można te zadania zostawić, to niech się tam widzi. My musimy je podjąć. Poprosił, aby podjąć tę uchwałę i zabezpieczyć, to co zabezpieczyć powinniśmy.

**Radny Rafał Dymerski** powiedział, że potwierdza słowa Prezydenta, że zawsze przez tyle lat rozmawia mu się sympatycznie, zgadza się z wypowiedzią Prezydenta, bo on wypowiedział się na skróty, to że powiedział – byliśmy gminą, jesteśmy powiatem w sensie, że nie można porównywać dekadowo, bo wtedy wpływa niż demograficzny. 10 czy 11 lat temu walczyliśmy o to, aby być powiatem grodzkim. Źle by było, gdy było dwóch gospodarzy, szkoły starosty i szkoły gminy. W jednym okresie było więcej, w drugim mniej.

**Radna Irena Nosek** powiedziała, że w samorządzie ostrołęckim jest kilka lat. Zgadza się z Panem Dymerskim, że nigdy nie zabrakło pieniędzy na wypłaty, bo to jest obowiązek. Jeżeli nauczycielom proponuje się podwyżki, za tym powinny pójść pieniądze od rządu, a nie samorząd ma szukać teraz pieniędzy. Te pieniądze można byłoby przeznaczyć dla szkół, ale na inne cele. Cieszy się bardzo, że radni mają taki przyjazny stosunek do oświaty. Bo są to bardzo ważne sprawy, aby poprawiać infrastrukturę, aby powstawały boiska. Podziękowała Prezydentowi i Pani Skarbnik, że znaleźli pieniądze na to, aby nauczyciele dostali wypłaty, które im się należą. Wyraziła nadzieję, że szkoły w nowy rok wejdą bez większych długów.

**Radny Mariusz Popielarz** powiedział, że ma pytanie dotyczące działu 921 rozdział 92195 a mianowicie zwiększenia o kwotę 24 000 zł z przeznaczeniem na zakup usług związanych z organizacją życia kulturalnego w mieście. Zapyta się czego konkretnie to dotyczy, czy jest jakiś cel przeznaczenia tych pieniędzy.

**Tomasz Kania z Referatu KST** powiedział, że ta kwota zapewni środki na pokrycie bieżących potrzeb, kosztów związanych z organizacją Przeglądu Zespołów Rockowych *Rockolęka* oraz *Godziny dla Rodziny*.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że w budżecie zabezpieczone były pieniądze dla Referatu KST na różne sprawy bieżące związane z życiem kulturalnym. Powiedział, że wiele różnych stowarzyszeń i grup, podmiotów zwraca się o pomoc. Ten rok nie jest obfity i nie wszystkim, chociaż w sposób symboliczny udaje się pomóc, ale na bieżąco staramy się pomagać. Wiadomość bieżąca jest w referacie.

**Radny Mariusz Popielarz** zapytał jak to jest, że wydajemy pieniądze, których nie mamy. Z tego co usłyszał, część z tych 24 000 przeznaczyliśmy na pokrycie wydatków na imprezę, która już się odbyła. Wydaje mu się, że niedopuszczalną rzeczą jest uczestniczenie, czy pokrywanie kosztów, współudział w organizowaniu czegośkolwiek, pomija cel i to czy był on szczytny i czy zadanie było słuszne. Ale wydaje mu się, rzeczą naganną współfinansowanie czegoś na co się nie ma w chwili obecnej pieniędzy. Z tego co zrozumiał, to Pan Tomasz Kania powiedział, że jest to pokrycie kosztów, która już się odbyła. Chce się dowiedzieć jakie są to koszty i poprosił o przedstawienie mu na piśmie informacji w jakim zakresie Miasto uczestniczyło w tego typu imprezach, które już się odbyły i pokrycie kosztów z tym związanych. Uważa, że są to rzeczy niedopuszczalne, bo stawia się Radę Miasta przed faktem dokonanym. My powinniśmy przeznaczać środki na określony cel i dopiero Prezydent tymi środkami dysponuje, w chwili kiedy już je ma uchwalone przez Radę.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że niestety Pan Mariusz Popielarz wykazując troskę nieco się myli, pewnie nie znając do końca zasad tak zwanych wydatków bieżących. W budżecie – to doskonale radni wiedzą, może w małymi wyjątkami, są zadania rozpisane – jest konkretny tytuł i są tak zwane środki bieżące. Takie wydatki bieżące są w Wydziale Dróg. O ile niektóre drogi, gdzie jest przetarg rozpisujemy jako zadania budżetowe, o tyle nie każdy remont, nie każdą łataną dziurę mamy zapisaną w budżecie. Jest to po prostu kwota na wydatki bieżące. Jest to określona kwota, której czasem nie starcza i trzeba ją uzupełnić. Podobnie jest w innych dziedzinach, na przykład w inwestycjach; na początku roku mamy pulę na inwestycje wspólne, jest zadanie, albo jest działalność bieżąca. Nie wszystkie sprawy, nie wszystkie imprezy, dofinansowania przewidzimy od początku i nie wszystkie tytułowo są zapisane. W tym przypadku to właśnie taka zaistniała sytuacja. Na każdy festyn osiedlowy stara się niewielkie pieniądze przekazywać, czerpiemy z środków bieżących, ale w ciągu roku trzeba te środki uzupełniać. Zadanie szczegółowe nie zawsze jest zapisane, bo życie przynosi różnych wyzwań sporo. Wiele instytucji, stowarzyszeń, związków, zwraca się o różną pomoc, zawsze staramy się tej pomocy udzielić. Nie ma tu na pewno nadużycia czyjejkolwiek władzy jeśli takie uzupełnienie środków czy pomoc organizatorom następuje. Odbywa się to na zasadzie oficjalnego wystąpienia i Prezydent z konta czy z kieszeni nikomu grosza nie dorzuca.

**Radny Wiesław Piąściński** – powiedział, że wyjaśnienie Pana Prezydenta osobiście go właściwie w ogóle nie satysfakcjonuje. Bo właśnie uzasadnieniem z przesunięcia w budżecie było dokonanie już wydatku. Rozumie, że Prezydent mógł przesunąć wydatki, które miał wcześniej zaplanowane w wydatkach bieżących i brakuje np. na następne zadania do końca roku i takie uważa uzasadnienie byłoby sprawiedliwe, a nie wydatek dokonany, a wy radni jak maszynka do głosowania ponieście tylko rączki.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** – powiedział, żeby wrócić do dyskusji merytorycznej. Jeśli są jakieś pytania dotyczące funkcjonowania radnych chętnie zorganizuje dla radnych szkolenie. Do dyspozycji są Pani Skarbnik, Dyrektor Wydziału, jest Pan Mecenas. Natomiast w tej chwili podążamy w takim kierunku żeby się dowiedzieć jak funkcjonuje samorząd od A do Z. Prosił o przyjęcie tych odpowiedzi Prezydenta albo z wiarą choć trochę, że tak jest albo po prostu do wiadomości.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, że po prostu wyjaśnia, że jeśli pokrywa się codzienne zobowiązania, czy wspomaga różne podmioty to tego bieżącego grosza już nie starczy. Tutaj wypowiedź Pana Tomasza Kani faktycznie wskazuje, że z bieżących zadań, z bieżącego grosza pokrywa się te zadania, o których było wspomniane. Pomagamy różnym podmiotom, które organizują na terenie miasta, w końcu nie dla Rady czy Prezydenta, tylko są to otwarte spotkania dla młodych choćby entuzjastów tutaj dosyć ciężkiej muzyki. Przyjeżdżają ludzie z różnych stron i mogą w naszym mieście się spotkać, posłuchać muzyki, którą lubią. Inicjatywa jest oddolna. Młodzi ludzie to wymyślili i zorganizowali. Natomiast jeśli miasto pomaga to faktycznie z tej bieżącej działalności i w tej chwili jeśli te zobowiązania z bieżących naszych środków są pokrywane to do końca roku pewnie zabraknie na inne sprawy, które są i się pojawiają. I to oto chodzi. Nie o to żeby teraz jeśli radni tego nie zagłosują to już będą faktury leżały i komornik wejdzie. Nie w tym rzecz. Po prostu na funkcjonowanie poszczególnych obszarów życia samorządowego na bieżąco potrzebne są środki.

**Radny Mariusz Popielarz** - powiedział, że zmierza do tego, że Pan Prezydent w sposób być może bardzo zgrabny, ale cały czas unika odpowiedzi na pytania. Bo jeżeli pyta o to dlaczego dzieje się tak iż miasto wydaje pieniądze, których nie ma zabezpieczonych, czy organ wykonawczy, bo z wypowiedzi Pana Tomasza tak to zrozumiał, bo zabrzmiało to dokładnie czy mniej więcej tak, iż pieniądze te mają być przeznaczone, część tych pieniędzy na pokrycie kosztów związanych z organizacją imprezy pn. „Rokołęka”. Zaznaczył, że to nie miejsce i czas na to czy ta impreza była słuszna czy nie. Sam robił wiele i udało mu się tą imprezę w jakiś sposób wesprzeć, bo uznał, że jest to impreza, która jest tego warta, co nie zmienia faktu, że nie wydaje się pieniędzy, których się nie ma zabezpieczonych. A z tego co zrozumiał i z wypowiedzi Pana Tomasza wynikało, iż miasto zaciągnęło na tą imprezę zobowiązania nie mając w dziale kultura zabezpieczonych odpowiednio na to środków i to uważa, że jest karygodne. A Pan Prezydent mówi, że z kieszeni tych pieniędzy nie wyjął. Rozumie z całym szacunkiem dla Prezydenta, ale mówi rzeczy co do których nikt tutaj nie ma wątpliwości. Pan Piaściński również powiedział o tym, że najpierw Rada powinna przeznaczyć na określony cel pieniądze czyli np. na kulturę, a dopiero potem organ wykonawczy może je wydawać. A nie odwrotnie. Dzisiaj w budżecie dokonuje się zmian i przyznaje się na jakiś cel środki, kiedy już miasto na tej cel zaciągnęło pewne zobowiązania. Mówi o pewnym nagannym w jego ocenie mechanizmie, który nie powinien mieć miejsca i tyle. A Prezydent się do tego w ogóle nie ustosunkowuje tylko mówi o rzeczach, że to cenna impreza, warta tego żeby ją wesprzeć. Nie dyskutujemy o tym. Dyskutujemy dzisiaj o budżecie i niejednokrotnie tak Prezydent postępuje, że nie odpowiada na pytania co skutkuje tym, że trzeba po raz czwarty i enty zabierać głos i dopytywać o to samo.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** – poprosił Pana Prezydenta o odpowiadanie na pytania. Nie sądzi żeby doszło do złamania prawa, a jeśli tak jest i ktoś z radnych ma podejrzenia to służy do tego Komisja Rewizyjna. Ciągłe też nadzór stały sprawuje RIO, więc nie mogło być takiej sytuacji, że samorząd miasta Ostrołęki wydawał pieniądze, których nie miał, bo to my pierwsi byśmy się o tym dowiedzieli, bo Prezydent miałby po prostu dyscyplinę budżetową. A pierwszym organem, który wtedy jest informowany jest Rada Miasta Ostrołęki. Więc chciałby po pierwsze uspokoić tych, którzy drżą o budżet miasta, bardzo za to dziękuje, bo to jest piękna postawa, ale pragnie uspokoić.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, żeby jednak nie słuchać wybiórczo bo to nie prawda, że mówił tylko o wadze imprezy rokowej, mówił też mechanizmach wykonywania budżetu. W tej chwili jeszcze otrzymał potwierdzenie i zachęca żeby się nie martwić, nie mamy zobowiązań. Faktury zostały pokryte. Nie było faktycznie jakiś opóźnień czy czegoś. Natomiast ponieważ podjęto różne zadania i pomogliśmy organizatorom, to teraz potrzeba uzupełnienia planu. I jeśli Rada się zgodzi to będziemy mieć jeszcze parę groszy na

różne inne codzienne często zadania. Wsparcie tych spraw, które w Ostrołęce się sprawdzają, choćby cykl „Godziny dla rodziny” itd. Rzecz prosta. Natomiast stara się zawsze wyjaśniać. Niektórych nie przekuje, ale chyba nie jest tylko problem jego sposób wystawiania się. To nie jest problem, że są jakieś faktury i teraz jeśli radni nie podejmą decyzji to będzie to wisieć i różne służby finansowe będą nas męczyć. Po prostu potrzeba uzupełnienia planu w tych działach. To jeszcze pewnie nie ostatnia prośba do Rady jeśli tylko środki się znajdują, bo tych działań na co dzień jest prowadzonych sporo.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2011 rok,

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** – powiedział, żeby przyjąć przeprosiny co do błędu drukarskiego. W punkcie 4 oczywiście chodzi o lata jak w projekcie uchwały czyli 2011 – 2043 a nie 2045.

#### **5a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia ulicy Magazynowej zlokalizowanej na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych,**

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, że to rzecz wprawdzie tylko formalna. Nie śmiałby na sesji zwołanej w trybie dzisiejszym zwracać głowę, ale byłoby dobrze żeby do końca września tą formalną uchwałę podjąć. To ułatwi wszelkie dalsze działania.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaliczenia ulicy Magazynowej zlokalizowanej na terenie miasta Ostrołęki do kategorii dróg gminnych,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

#### **6. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.**

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** - odczytał interpelacje radnego Tadeusza Kaczyńskiego, radnej Magdaleny Jaworowskiej oraz odpowiedzi Prezydenta Miasta na interpelację radnego Dariusza Bralskiego. Interpelacje stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

#### **7. Oświadczenia Radnych.**

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

#### **8. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta.**

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** – poinformował o piśmie Stowarzyszenia Inicjatyw Gospodarczych i Edukacyjnych imienia Karola Damięckiego, oddział w Ostrołęce. Chodzi o ponowne przeanalizowanie kwestii dwukrotnego obniżenia

dotacji dla Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych i policealnej szkoły edukacji społecznej prowadzonych przez to stowarzyszenie. W sprawie tych szkół była skarga. Została podjęta uchwała Rady Miasta i jeszcze raz przesłaliśmy to pismo do rozpatrzenia przez Prezydenta, czy istnieją przesłanki do tego, że coś tam było nie tak policzone jak trzeba. W tej sprawie była informowana na poprzedniej sesji kolejna kwestia, dotyczy ona gimnazjum. Uznaliśmy na komisji, że jest to nowy wątek w sprawie w związku z tym będzie przez nas rozpatrywany w trybie skargowym. Informował, jeszcze, że z RIO otrzymano informację o przekazaniu do Wojewody Mazowieckiego, według właściwości, uchwały 136 dotyczącej utworzenia Samorządowego Zakładu Budżetowego pod nazwą Zakład Aktywności Zawodowej w Ostrołęce i nadania statutu. Otrzymaliśmy też wyjaśnienia dotyczące skargi z 2010 roku Pani Marianny Domian, te wyjaśnienia są w załączeniu. To była skarga na pracownika Prezydenta Miasta. Przekazano ją Panu Prezydentowi. To jest informacja o podjętych krokach i o tym co w tej sprawie udało się ustalić.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział, że zgłosił się do niego Pan Andrzej Milewski, że złożył skargę, i że jego skarga będzie rozpatrywana 29 września. Z tego co wie to sesji wówczas nie będzie. Zapytał co z tą sprawą i co ma odpowiedzieć Panu Andrzejowi Milewskiemu. Kiedy ta sprawa jego będzie załatwiana. Mówił, że ma pismo podpisane przez Przewodniczącą Rady, że jego skarga będzie rozpatrywana 29 września 2011 roku.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że to był termin ustalony przez Radę Miasta Ostrołęki i jak wiadomo te terminy ulegną na pewno zmianie. 29 nie jest planowana sesja Rady Miasta Ostrołęki. Dziś było spotkanie organizacyjne. Kolejna sesja jest 6 października. I nie jest to kwestia traktowania jakoś tak czy inaczej mieszkańców miasta, tylko kwestia wspólnych samorządowych ustaleń. Ten termin oczywiście z przykrością musi stwierdzić za co przeprosił, ale on nie zostanie dotrzymany, choćby dlatego, że przed sesją zwołaną na wniosek Prezydenta nie organizuje się komisji, ale sprawy indywidualne mieszkańców prosił o kierowanie przez albo wprost do Kancelarii Rady Miasta, czyli do Wydziału Obsługi Rady Miasta, albo przez biuro podawcze. Wszystkie one znajdują odpowiednie miejsce i czas do dyskusji na komisjach Rady Miasta Ostrołęki.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział, że chciałby się dopytać, bo jak przed chwilą powiedział Przewodniczący Rady, dzisiaj odbyło się spotkanie organizacyjne i jest zadziwiony bo np. czekał pół godziny w zastępstwie za szefa klubu PO i niestety nie doczekał się i jego zdaniem to nie wie czy było czy nie było, bo przez te pół godziny nikt nie mógł wyjaśnić czy Przewodniczący Rady będzie, czy przybędzie.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poinformował radnego, że spotkanie się odbyło.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział, że chciałby konkretną odpowiedź czy ta sprawa Pana Milewskiego będzie rozpatrzona w październiku czy też w innym terminie.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – zapytał radnego Piaścińskiego od kogo takiej odpowiedzi oczekuje.

**Radny Wiesław Piaściński** – powiedział, że chodzi o określenie terminu, bo chciałby odpowiedzieć, bo zgłosił się do niego obywatel Ostrołęki i chce jemu precyzyjnie odpowiedzieć.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że to pytanie niniejszym kieruje do właściwej komisji. W tej chwili o ile pamięta sprawą tą zajmuje się Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców i to ona da radnemu odpowiedź.

Po tej wypowiedzi bez pytania zabrał z sali głos Pan Andrzej Milewski.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poprosił go o spokój i o ciszę. Mówił, że nie chciałby używać policji i nie zamierza ulegać jakiegokolwiek presji i przerywać teraz obrad, bo mogłoby to zrobić, ale nie ma takiego zwyczaju, ale nie ma też żadnego lęku. Mówił, że jeśli Pan Milewski za chwilę nie przestanie wezwie Straż Miejską bo przerywa obrady Rady



Miasta Ostrołęki. Mówił do Pana Milewskiego, że gdyby przez chwile się skupił i posłuchał go i nie przeszkadzał to by wiedział co mówi. Poprosił o nie przerywanie obrad Rady Miasta Ostrołęki. Nie służy ona do tego by przyjść tutaj i pokrzyczeć, tylko służy poważnym sprawom. Przeprósł za zaistniałą sytuację. Mówił, że być może jest taka potrzeba by na sesji Rady Miasta obecny był strażnik Rady Miasta. Nie chciałby strażnikom przysparzać pracy, ale takie wystąpienia przeszkadzają w obradach podobnie jak różne inne wcześniejsze, choć te akurat bezsłowne uważa za dużo bardziej przyzwoite.

**Radny Mariusz Popielarz** – powiedział, że wydaje mu się, że sytuacja, która w chwili obecnej miała miejsce, mówił do Przewodniczącego Rady, że niepotrzebnie przerywał bo Pan Milewski zaczął spokojnie. Z tą skargą, czy ze sprawami, które go nurtują chodził już do wielu osób, również z nim się spotykał i myśli, że przerywanie Panu Milewskiemu, wystarczyłoby po prostu poczekać, żeby Pan Milewski skończył, nie przerywać mu, nie straszyć obywateli własnego miasta Strażą Miejską i służbami mundurowymi, bo nie ma takiej potrzeby. Pan Milewski wobec nikogo nie był agresywny i nic złego nie robił. Nie takie rzeczy na sesjach w trakcie wszystkich kadencji się zdarzały, więc po prostu wystarczy w takich sytuacjach odrobina spokoju, wysłuchanie tego co obywatel naszego miasta bądź co bądź ma do powiedzenia i przedsiębiorca i tyle. Jeśli niczego się nie boimy to wydaje mu się, że przez te 3 minuty czy 5, poświęcenie uwagi naszym obywatelom naprawdę nikomu nie zaszkodzi.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że nikogo nie straszył a kwestie kultury są dyskusyjne bo każdy ma ją pewnie inną. Obywatel tego miasta znajdzie zawsze i czas i zajęcie się sprawą naszego samorządu i mówi tutaj o Radzie Miasta Ostrołęki i z czego radny Popielarz sobie doskonale zdaje sprawę, bo nie jest pierwszy raz w ostrołęckim samorządzie. Ale przede wszystkim powaga i porządek na obradach sesji tj. kwestia decydująca. Panu Popielarzowi się wydaje tak. Jemu się wydaje inaczej, ale tak się składa, że to on prowadzi obrady Rady Miasta Ostrołęki.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – zapytał, na którą dzisiaj było zwołane spotkanie organizacyjne, i o której się rozpoczęło.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że na 8.30. Mówił, że radny Dąbkowski był na nim obecny więc te pytania uznaje za niepotrzebne przeciąganie dyskusji. Jak powiedział, był przedstawicielem klubu radnych.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział, że bardzo przeprasza, ale nie był dzisiaj obecny na spotkaniu organizacyjnym. Pytał o której się zaczęło.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że jak tak to źle go zrozumiał. Nie był obecny na spotkaniu organizacyjnym i na jego prośbę poprowadził je ktoś z obecnych, który teraz nie jest obecny więc nie wie, o której było rozpoczęcie.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – zapytał Mecenasa kto może prowadzić spotkanie organizacyjne.

## **9. Sprawy różne.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, „przepraszam, ale proszę nie zabierać głosu, może to dla Pana trudny zwyczaj do zaakceptowania, ale proszę nie zabierać głosu, kiedy nie jest on Panu udzielony”. Punkt 9 – sprawy różne rozpoczął się przedwcześnie pytaniem do Pana Mecenasa. Poprosił o wypowiedź Mecenasa w kwestii spotkań organizacyjnych wcześniej ustalonych w statucie Rady Miasta, teraz nie ustalonych. Jak to wygląda i jakie zasady się stosuje do spotkań organizacyjnych. Przypomniał, że organizowane są spotkania z Panem Mecenasem i zawsze starają się żeby były przed Komisją Prawa. To swego rodzaju szkolenia, a Pan Mecenasa Janusz Kobylński dysponuje ogromną wiedzą nt. samorządu i chętnie się z nią podzieli. Warto w nich uczestniczyć i tam te pytania do mecenasa kierować, nie przedłużając niepotrzebnie obrad Rady Miasta.

**Mecenas Janusz Kobyliński** – powiedział, że były już dwa szkolenia, zainteresowanie było nieduże. Mówił, że art. 20 ustawy o samorządzie mówi kto zwołuje sesję Rady i organizuje pracę, a jest to kompetencja niewątpliwie Przewodniczącego. Natomiast Komisja Organizacyjna jest ciałem nieformalnym. Zwyczajowo zwoływana po to żeby omówić kwestię związaną z organizowaniem sesji.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poinformował i zachęcał do udziału w akcji „Kropla krwi, ocean życia”. To od lat już akcja organizowana przez ZHP i Klub Krwiodawstwa istniejący przy tej organizacji. W najbliższą sobotę o godz. 12.00 otwarcie, scena przy Kupcu. Przypomniał jeszcze o zaproszeniu na otwarcie restauracji w Parku Wodnym.

**Radny Wiesław Szczubetek** – zaprosił wszystkich obecnych wraz z członkami rodzin i znajomymi raz na targi ekologiczne, które odbędą się w najbliższą niedzielę już od godziny 11.00 na placu pomiędzy Kupcem i Handlowcem i na terenie parkingu przy ulicy Prądyńskiego. Mówił, jeszcze, że 1 października w sobotę będzie gościł w naszym mieście znany i ceniony publicysta i prozaik Janusz Leon Wiśniewski. Autor chociażby takich bestsellerów jak „Samotność w Siecie”. Mieszkający już od wielu lat w Niemczech w Hamburgu. Grupa przyjaciół przy pomocy naszej miejskiej biblioteki publicznej zorganizowała z Panem Wiśniewskim spotkanie w bibliotece o godz. 15.00. Jest to spotkanie spontaniczne, które rodzi się w zasadzie w tej chwili. Do wszystkich postara się dotrzeć ze stosownym zaproszeniem bądź też informacją telefoniczną.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, że 2 października zaplanowano spotkanie w kinie. Będzie projekcja filmu „Bitwa Warszawska – 1920”. Zaprosił wszystkich radnych. Mówił, że gdyby ktoś nie skorzystał z zaproszenia, które Pan Dyrektor OCK i on skierowali, to zachęcał żeby podzielić się zaproszeniem.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – poinformował, że zaproszenia są dla radnych i przewodniczących samorządów osiedlowych.

**Radny Jerzy Grabowski** – powiedział, że posumowaniem dyskusji, która się tutaj toczyła jest głosowanie. Okazuje się, że wszyscy byli za tymi zmianami i za wypłaceniem pieniędzy dla nauczycieli. Z oświatą ma mało wspólnego, ale pracuje w spółce skarbu państwa i tam za mocno nikt się nie przejmuje jakimiś podwyżkami i rekompensatą. Cieszy się bardzo, że później w głosowaniu wszyscy zgodnie byli za. Mówił, jeszcze o wybudowanie odcinka drogi krajowej Słowackiego. Została ona otwarta i oddana do użytku i jest to wizytówka miasta w tej chwili. To co było i to co jest, to żeby nie uciążliwość hałasu to zapraszałyby wszystkich, żeby wjeżdżali z tej strony do Ostrołeki. Podziękował Prezydentowi w imieniu mieszkańców. Poinformował, że o 14 dzisiaj będzie otwarcie Orlika na osiedlu Stacja – zaprosił wszystkich na to otwarcie.

**Radny Mariusz Popielarz** – powiedział, „Panie Przewodniczący, chciałbym wrócić do tego co nie pozwolił mi Pan dokończyć w sprawach organizacyjnych, bo wydaje mi się, że arogancja i... Pana Przewodniczącego przeszkadza w tym żeby ta Rada pracowała w sposób normalny. Po pierwsze niejednokrotnie zdarzało się, że przypomnę ubliżał Pan radnym. Po drugie dzisiaj, zachowuje się Pan, podaje przykłady Pana arogancji. Dzisiaj zwołał Pan na 8.30 spotkanie organizacyjne, na które Pan nie przyszedł. O ile wiem to próbowano się do Pana dodzwonić i kolega Dąbkowski, który reprezentował klub radnych od 8.30 do 9 się nie doczekał Pana Przewodniczącego. Nic się nie działo i w tym czasie nikt tego spotkania organizacyjnego nie prowadził. Więc poszedł bo nie wiedział co dalej będzie a Pan próbuje tu jeszcze unikać odpowiedzi odsyłając do szkoleń, innych rzeczy. Po prostu Panu by się przydało szkolenie z kultury osobistej. Nic poza tym, Panie Przewodniczący. Bo w takich sytuacjach wystarczy powiedzieć przepraszam. Być może były ważne powody ku temu żeby usprawiedliwić tego typu sytuację i nic poza tym. I tyle. Bo, wie Pan pouczenie kolegi Dąbkowskiego w tej sytuacji, kiedy on pyta o to spotkanie organizacyjne, które nie wiadomo

czy się odbyło, kiedy, kto je prowadził pod Pana nieobecność. Tego typu sytuacje uważam, że nie powinny mieć miejsca. Różne sytuacje w życiu się zdarzają. Wystarczy słowo przepraszam, usprawiedliwienie się i nic poza tym. Pan nie potrafi przyznać się do błędu a swoje błędy kiedy ktoś pyta co się stało, co się działo, odsyła Pan do szkoleń kolegę Dąbkowskiego. Wstydziliby się Pan”.

**Radny Wiesław Szczubelek** – powiedział, że zapewne ta jego informacja nic tutaj nie wniesie, ale Przewodniczący Rady Miasta prosił go żeby dzisiaj przybył na to spotkanie i je poprowadził. Niestety nie mógł. Był zaproszony do radia. Miał wywiad. W każdym bądź razie prosił go o poprowadzenie tego spotkania. Wyszło jak wyszło. Przeprósł wszystkich w imieniu Prezydium Rady, że tak się stało. Stało się to po raz pierwszy i myśli, że ostatni.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** – powiedział, że też przeprasza i mówił, że jeśli nie będą mogli we dwóch uczestniczyć, to jest to spotkanie zasadniczo życzliwych ludzi, innych przynajmniej werbalnie niż ostatnie słowa Pana Mariusza Popielarza, będą prosić kogoś z radnych by takie kwestie ustalał. Nie są one jakoś niewiadome czy nieznane. Dziś to spotkanie za co podziękował, poprowadził nieobecny Pan Dariusz Bralski.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, że podjęto dzisiaj bardzo ważne decyzje za co szanownej radzie dziękuje, decyzje związane ze zmianami w budżecie. Niestety dyskusja zmierzała chwilami w zupełnie innym kierunku, ale poprosił o to żeby budzić w sobie świadomość tego co dzisiaj się stało najważniejsze. Być może w przekazie z dzisiejszych obrad zostaną obrazki, że oto ktoś z kimś się tam stał, ktoś kogoś poucza sam nie będąc doskonałym, bo sądzi, że nie należy innemu człowiekowi mówić o kulturze jak samemu się nie jest doskonałym. Nie można krytykować Przewodniczącego Rady za to, że pilnuje porządku. Jest możliwość zabierania głosu, ale musi też być jakiś porządek bo wtedy nie będzie demokracja tylko anarchia. W sejmie czy gdziekolwiek, gdzie się tutaj niektórzy wybierają, też jest porządek i nie może być w imię demokracji tak, że kto wejdzie to będzie swoje opowiadał. Jak Pan Mariusz trafi do sejmu, to może się nauczyć tego, że tam też obowiązują pewne zasady. Choć pewnie nie trafi, ale nie wiadomo. Przeprósł za swoje wystąpienie nie na temat. Na koniec podkreślił, że dzisiaj podjęto bardzo istotną decyzję związaną z uzupełnieniem środków budżetowych w naszych placówkach oświatowych i to jest najważniejsze za co podziękował.

**Radna Ewa Żebrowska-Rosak** – powiedziała, że uczestniczyła w spotkaniu organizacyjnym i rzeczywiście było spotkanie zwołane na godz. 8.30. Przyszliśmy punktualnie. Nikt nie był zadowolony z tego, że spotkanie nie zaczęło się o tej godzinie ponieważ wszyscy pracują i wyszli z pracy. Mówiła, że przez całą poprzednią kadencję Pan Przewodniczący praktycznie dzień i noc spędzał w Urzędzie i nigdy nie zdarzyło się żeby jakiegokolwiek spotkanie było opóźnione czy się nie odbyło. Ta sytuacja, która miała miejsce dzisiaj zdarzyła się po raz pierwszy. Powtórzyła, że też tą sytuacją nie była zachwycona. Też czekała przez pół godziny i nie wiedziała co się stało. Nie mniej jednak to jest życie. Różne sprawy wypadają, mają miejsce i myśli, że nie jest to aż tak ważna sprawa żeby tutaj na sesji w ten sposób aż wszystkim o tym obwieszczać i z taką naprawdę grozą wręcz co się stało.

**Przewodniczący Rady Osiedla Bursztynowe Czesław Bączek** – zapytał o budowę parku na osiedlu Bursztynowym. Prace miały się rozpocząć w miesiącu lipcu i jak na dziś nie jest wyłoniony jeszcze wykonawca. Poprosił jeżeli cokolwiek by się działo to żeby jego jako Przewodniczącego Rady Osiedla o tym informować.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, że dzięki wspólnej ciekawej inicjatywie grupy ENERGA SA i miasta Ostrołki na osiedlu Bursztynowe powstanie bardzo ciekawie zaprojektowany, choć tu opinie są jak zawsze różne, park zabaw w szerokim słowa znaczeniu. Oczywiście będzie przeznaczony nie tylko dla jednego osiedla, tylko ogólnodostępny. Prace projektowe właściwie się zakończyły. Czekamy na ostateczne podpisanie umowy z ENERGA i ponieważ oczywiście dyskusje, koncepcje, ale także sprawy przepływu środków

finansowych trwają, stąd te prace są zaplanowane częściowo jeszcze na ten rok a pewnie zakończenie będzie w roku przyszłym.

**Przewodniczący Rady Osiedla Jan Dobkowski** – powiedział, że przez dwa lata nie może dogadać się i doprosić żeby każde osiedle było oznaczone odpowiednią tabliczką, co jest niezbędne do różnych spraw gdzie przyjeżdżają różni ludzie na osiedla. Dwa lata już to trwa. Obiecane ma, ale nic się nie dzieje w tej sprawie. Poprosił o odpowiedź w tej sprawie.

**Prezydent Miasta Janusz Kotowski** – powiedział, że jeśli tutaj byłyby jakieś uwagi to do niego a nie do jego współpracowników. System informacji publicznej szeroko rozumiany mamy planowany, natomiast osiedla na razie są oznaczone tylko planami odpowiednimi i tablicami. Ta inicjatywa, czy pomysł Pana Przewodniczącego jest bez wątpienia cenna, ale jeszcze na realizację musimy poczekać i nie jest to jakby problem odmowy jednemu czy innemu przewodniczącemu, chcemy tylko ułożyć to w system żeby właściwie wszystkie podobne oznaczenia trafiły na osiedla.

**Radny Rafał Dymerski** – powiedział, że stawia wniosek do Prezydium, do Przewodniczącego zgodnie ze statutem, bo ustala porządek, żeby na najbliższą sesję powołać drugiego zastępcę i po co robić problemy. Praca zawodowa dyrektora ośrodka, przełożeni zawołają i trzeba być. Gdyby było trzech nie byłoby problemu. Natomiast zdarzenia też takie żeby nie zdarzały się, żeby obywatel miasta wiedział, że jeżeli chce głos zabrać na sesji, to jest zasada szanuj siebie, będą ciebie ludzie szanować. Wtedy radny, który chciał żeby obywatel zabrał głos powinien zwrócić się na początku sesji z wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad, że udzielić głosu obywatelowi miasta i tego dzisiaj by nie było. Nie można się odwoływać w momencie do radcy prawnego kto decyduje o sesji. To nie o to chodziło. Tylko na początku trzeba było powiedzieć przepraszam i nie byłoby problemu.

**Przewodniczący Osiedla Stare Miasto Andrzej Rykowski** – powiedział, że prosiłby w imieniu mieszkańców i tych którzy tutaj do Ostrołęki przyjeżdżają żeby mapy, które wiszą na tych dużych stojakach np. na ul. Jana Kazimierza. Chodzi o to, według pierwszej zasady topografii mapę trzeba zorientować a one właśnie odwrotnie wiszą i każdy kto przyjeżdża kombinuje czy ta Narew jest z tamtej strony wreszcie czy jest z tej strony. W rzeczywistości jest z tej, a na mapie jest z tamtej strony i trudno mu do punktu celowego trafić. Poprosił żeby można było to uporządkować.

**Radny Ryszard Żukowski** – apelował o rozsądek i kulturę a nie takie zachowania jak dzisiaj miały miejsce.

**Radny Mirosław Dąbkowski** – powiedział, że docenia rolę pilnującego porządku, niewdzięczna to praca. Chciałby jednak zauważyć, że dzisiejszy wypadek nie był taki odosobniony, wyjątkowy bo, nie być za dokładny, ale właściwie to już było normą, że sesje to się opóźniają 10-15 min. później. Ostatnia Komisja Prawa rozpoczęła się 20 min. później bo Pan Przewodniczący Grabowski czekał na Pana Przewodniczącego Maciaka. Dzisiejsze też takie zdarzenie, może niewielkie, ale takie nie fortunne i bardzo by apelował o jakieś usprawnienie pracy Rady a przede wszystkim o większy szacunek dla innych radnych przez szacunek dla ich czasu. I tylko naprawdę o to chodzi.

## **10. Zakończenie obrad XIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** - zakończył posiedzenie XIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godziny 10.00 do godziny 11.30.

Protokołowali:

Strony 1- 5 Julita Winiarska

Strony 6- 12 Grzegorz Ciecierski

Przewodniczył:

Przewodniczący Rady Miasta  
Ostrołęki